

T. XXIII (2020) Z. 2 (58)

ISSN 1509-1074

DOI 10.24425/rhpp.2020.133428

**ROCZNIK****HISTORII PRASY POLSKIEJ**

## Katarzyna Bzowska-Budd: A celebrated Polish columnist from London

## **Katarzyna Bzowska-Budd — polska mistrzyni felietonu w Londynie**

Katedra Dziennikarstwa i Informacji  
Uniwersytet Jana Kochanowskiego  
ul. Świętokrzyska 21D  
PL 25-406 Kielce

e-mail: chwastyk@ujk.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-3463-6432>**Jolanta****CHWASTYK-KOWALCZYK****KEY WORDS:**

Polish press in the United Kingdom after World War II,  
Polish political émigrés in the United Kingdom after  
World War II, Katarzyna Bzowska-Budd

**SŁOWA KLUCZOWE:**

Katarzyna Bzowska-Budd, Wielka Brytania,  
XX–XXI wiek, polskie dziennikarstwo, emigracja

**ABSTRACT**

This article profiles Katarzyna Bzowska-Budd, a Polish journalist and member of the generation of political refugees the 1980s. Based in London, she has become luminary of the Polish diaspora. In 1991–2002 she was editor-in-chief of the *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza* (*The Polish Daily and Soldier's Daily*) and published extensively in Polish and expatriate journals. A keen observer of British life, she writes from the immigrant perspective complemented with a superb understanding of English sensitivities.

**ABSTRAKT**

Artykuł prezentuje polską dziennikarkę mieszkającą i pracującą w Londynie pokolenia emigracji lat 80. XX w., która na trwałe wpisała się w pejzaż publicystyczny naszej diaspory. Ta była redaktor naczelna londyńskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” drukowała i nadal to czyni w wielu czasopismach emigracyjnych i krajowych, opisując rzeczywistość Zjednoczonego Królestwa z perspektywy obcokrajowców oraz rdzennych mieszkańców.

## Streszczenie

Artykuł przedstawia dziennikarkę pokolenia „Solidarności”, która od 1980 r. mieszka i pracuje w Londynie. Magisterium z socjologii uzyskała w 1976 r. na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1976–1980 pracowała w Ośrodku Badania Opinii Publicznej w Warszawie. Od 1983 r. współpracowała z londyńskim „Dziennikiem Polskim i Dziennikiem Żołnierza”, a w latach 1991–2002 została jego redaktorem naczelnym. Miała w nim swoją stałą rubrykę *Prasowite dziwienia*, gdzie zamieszczała felietony. Po zamknięciu gazety w 2015 r. przeniesiono ją do „Tygodnia Polskiego” — dawnego jej samoistnego dodatku sobotnio-niedzielnego. Pisze w nim o sprawach brytyjskich, najczęściej o polityce. Współpracowała także z wydawanymi w Londynie: „Gazetą Niedzielną”, „Rzeczypospolitą Polską” (miesięcznik rządu RP na uchodźstwie), „Gońcem Polskim”; nowojorskim „Nowym Dziennikiem”, wrocławską „Odrą”. Jej artykuły drukowane były również w paryskiej „Kulturze”, „Tygodniku Solidarność”, „Życiu Warszawy” i „Polityce”. Zredagowała opracowanie pt. *Dopóki jest „Dziennik”, jestem...* (Londyn: Polska Fundacja Kulturalna, 2000). Jest autorką zbioru felietonów, reportaży, wspomnień i artykułów publicystycznych pt. *Mieszkam na Wyspie* (Toruń – Londyn: Oficyna Wydawnicza MJK i ZPPnO, 2016). Książka została wyróżniona nagrodą ZPPnO im. Władzy Majewskiej w 2017 r. za najlepszą książkę roku 2016 napisaną przez pisarza mieszkającego poza krajem. Jest członkiem zarządu i sekretarzem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Do redakcji londyńskiego „Pamiętnika Literackiego” weszła w 2009 roku, a sekretarzem redakcji została w 2015 r.

Wkład polskich dziennikarek w budowanie przestrzeni kulturalnej rodaków na emigracji jest prawie nieznaną i w głównych nurtach naukowych dotąd pomijany. Od czasu wybuchu II wojny światowej do dziś było ich kilkadziesiąt. Większość z pokolenia byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych szlify dziennikarskie zdobywała w okresie dwudziestolecia międzywojennego, czasie, który je ukształtował i był kręgosłupem moralnym przez całe życie. Nie wszystkie na trwałe wpisały się swym warsztatem i misją w polską działalność na obczyźnie.

Każda fala emigracji zapisała się kilkoma zaledwie nazwiskami wartymi odnotowania i upamiętnienia. Z pokolenia „niezlomnych” niewątpliwie są to: Stefania Kossowska, Maria Danilewicz-Zielińska i Krystyna Cywińska. Z pokolenia emigracji lat 80. XX wieku czyli „solidarnościowej”: Katarzyna Bzowska-Budd, Regina Wasiak-Taylor, Anna Witek, Anna Wołek, Krystyna Rees i Teresa Bazarnik (została dziennikarką dopiero kiedy razem z Grzegorzem Małkiewiczem stworzyli jesienią 2006 r. własne pismo — „Nowy Czas”).

Najtrudniejsze do identyfikacji są dziennikarki poakcesyjne, czyli te przybyłe do Wielkiej Brytanii po maju 2004 roku. Proces dokonywania identyfikacji i selekcji trwa. Trudność polega na tym, że większość z nich, aby zarobić na utrzymanie musi podejmować inne zajęcia, często bardzo odległe od dziennikarstwa. Istotną jest problematyka, jaką podejmują w swojej publicystyce obecnej głównie w prasie, ale także w „nowych nowych” mediach, czyli na różnych platformach internetowych i portalach społecznościowych. Wszystkie dziennikarki zostały ukształtowane w kraju — od dwudziestolecia międzywojennego, poprzez PRL i wolną Polskę po transformacji ustrojowej 1989 roku.

Jak już wspomniano, ciekawą postacią funkcjonującą w mediach polskich i emigracyjnych, głównie w Wielkiej Brytanii, jest warszawianka od wielu pokoleń — Katarzyna Bzowska-Budd. Przyjrzyjmy się zatem jej dokonaniom.

Po zdaniu matury w Liceum im. Mikołaja Reja, studiowała socjologię na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Magisterium otrzymała w 1976 roku<sup>1</sup>. W latach 1976–1980 pracowała w Ośrodku Badania Opinii Publicznej

<sup>1</sup> Dane biograficzne dziennikarki pochodzą z maili Katarzyny Bzowskiej-Budd do Jolanty Chwastyk-Kowalczyk z: 11 stycznia 2019 r., 3 września 2019 r., 2 października 2019 r. i 28 października 2019 r. oraz rozmów przeprowadzonych podczas spotkań w Londynie w latach 2010–2019; por.: *Biogramy członków Związku Pisarzy na Obczyźnie, Katarzyna Bzowska-Budd*, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LV, s. 206–207.

(OBOP) w Pracowni Badań Społecznych, opracowując kwestionariusze do badań, pisząc komunikaty z badań itp. W latach 1978–1980 była zaangażowana w pracę seminarium psychologii humanistycznej, prowadzonego przez Krystynę Starczewską (PAN); m.in. brała udział w badaniach nad treningami interpersonalnymi, podejmowanymi w ramach seminarium.

Od 1980 r. mieszka w Londynie. W roku 1983 nawiązała współpracę z wydawanym tam „Dziennikiem Polskim i Dziennikiem Żołnierza”, by w latach 1991–2002 zostać redaktorem naczelnym pisma. Miała w nim swoją stałą rubrykę *Prasowite zdziwienia*, gdzie zamieszczała felietony. Jej teksty prezentują intelektualne ujęcie fascynacji życiem, a życie ma wiele twarzy. Twarze te przeglądamy się teraz u Bzowskiej-Budd w zwierciadłach paradoksu, parodii, zawsze celnej, wnikliwej obserwacji. Autorka lubi formy krótkie, skondensowane, ale pojemne treściowo, a zawsze chodzi w nich o człowieka i świat, w którym żyje. Po zamknięciu w lipcu 2015 r. codziennego wydania gazety są drukowane w „Tygodniu Polskim”, dawnym samoistnym dodatku sobotnio-niedzielnym „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”<sup>2</sup>. Pisze w nim o sprawach brytyjskich, najczęściej o polityce, pod pseudonimem Julita Kin.

Współpracowała i nadal współpracuje z wieloma periodykami edytowanymi w Polsce i za granicą, m.in.: wydawanymi w Londynie: „Gazetą Niedzielną”, „Rzeczypospolitą Polską” (miesięcznik rządu RP na uchodźstwie), „Gońcem Polskim”; nowojorskim „Nowym Dziennikiem”, wrocławską „Odrą”. Jej artykuły drukowane były także w paryskiej „Kulturze”<sup>3</sup>, „Tygodniku Solidarność”, „Życiu Warszawy” i „Polityce”. W sierpniu 2017 r. jej wywiad z 11-letnim uczestnikiem powstania warszawskiego Krzysztofem Malskim ukazał się w dodatku do „Rzeczpospolitej” — „Plus Minus”<sup>4</sup>.

Była inicjatorem i redaktorem książki *Dopóki jest „Dziennik”, jestem...*, która ukazała się nakładem Polskiej Fundacji Kulturalnej w Londynie w 2000 r. Był to pierwszy zbiór wspomnień byłych i obecnych redaktorów oraz współpracowników, w tym korespondentów „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” od początków funkcjonowania, czyli od 1940 do 1999 r. Opracowanie to było cennym źródłem informacji dla piszącej te słowa przy tworzeniu monografii prasoznawczej tego pisma<sup>5</sup>. Katarzyna Bzowska-Budd powróciła do tematyki tego periodyku w londyńskim „Pamiętniku Literackim” w 2015 r.<sup>6</sup>

<sup>2</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, Kielce 2018, s. 86–89.

<sup>3</sup> K. Bzowska-Budd, *Trochę wiosny jesienią*, „Pamiętnik Literacki” 2010, t. XL, s. 95.

<sup>4</sup> K. Bzowska-Budd, *To była tragiczna zabawa*, wywiad z Krzysztofem Malskim, „Rzeczpospolita” – dodatek „Plus Minus” – 29–30 lipca 2017, nr 30 (1274), s. 14–16.

<sup>5</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, Kielce 2005; też, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”...*

<sup>6</sup> K. Bzowska-Budd, „Dziennik Polski” – pierwsze ćwierćwiecze, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. XLIX, s. 89–106.

Wraz z Piotrem Cywińskim i Jerzym Surdykowskim Katarzyna Bzowska-Budd była w zespole Piotra Moszyńskiego, który opracował rozdział pt. *Percepcja polskich lat 1989–1999 na Zachodzie*. Zamieszczony został w publikacji będącej zbiorem utworów 369 autorów, 378 fotografików i 30 grafików, karykaturzystów oraz rysowników, zatytułowanej *Dziesięciolecie Polski Niepodległej. 1989–1999* pod redakcją Waldemara Kuczyńskiego (Warszawa: Wydawnictwo United Publishers & Productions — Fundacja Dziesięciolecia Polski Niepodległej, 2001, s. 290–295). Opisuje ona dorobek pierwszej dekady III RP. Obejmuje swym zakresem wszystkie dziedziny rzeczywistości naszego kraju: historię, politykę, edukację, kulturę, ekonomię oraz sprawy społeczne. Formatem i okładką nawiązuje do przedwojennego dzieła *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej 1918–1928*. Księga ma 1144 strony, znajduje się w niej 5180 ilustracji, 115 tabel i 180 wykresów<sup>7</sup>.

Niemal równocześnie z ogłoszeniem wyniku referendum w sprawie opuszczenia przez Wielką Brytanię szeregów Unii Europejskiej w 2016 r. ukazała się jej książka, zbiór felietonów, reportaży, wspomnień i artykułów publicystycznych pt. *Mieszkam na Wyspie* (Toruń – Londyn: Oficyna Wydawnicza MJK i ZPPnO, 2016). Ta 312-stronicowa pozycja została wsparta finansowo przez Polonia Aid Foundation Trust. Książkę wyróżniono nagrodą ZPPnO im. Władzy Majewskiej w 2017 r. za najlepszą książkę roku 2016 napisaną przez pisarza mieszkającego poza krajem<sup>8</sup>. Na wieczorze nagrodzonych ZPPnO laudację opublikowaną później w „Pamiętniku” na temat autorki i jej dokonań wygłosiła Beata Dorosz<sup>9</sup>. Zamieszczono także podziękowanie laureatki<sup>10</sup>.

Należy odnotować, że publikacja ta wzbogaca naszą wiedzę na temat życia i funkcjonowania na obczyźnie naszych rodaków, w tym przypadku w Wielkiej Brytanii. Publikacja ta jest wieloaspektowym spojrzeniem dziennikarki, które znakomicie wpisuje się w atmosferę tzw. „polskiego Londynu” wyłaniającą się z wcześniej wydanej książki Reginy Wasiak-Taylor pt. *Alfabet wspomnień Szymona Zaremby. II Rzeczpospolita, II wojna światowa, emigracja* (Londyn: Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie, 2015)<sup>11</sup>. Została dostrzeżona na rynku wydawniczym, ukazało się kilka pozytywnych recenzji w kraju i na emigracji autorstwa Jolanty Chwastyk-Kowalczyk, Beaty Dorosz, Mieczysława Orskiego i Jana Zielińskiego<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> <https://sprzedajemy.pl/ksiega-dziesieciolecie-polski-niepodleglej-1989-1999-lomianki-2-402203-nr55789262> [dostęp: 6.11.2019].

<sup>8</sup> Informacja o tym: *Komunikat*, „Pamiętnik Literacki” 2017, t. LIV, s. 272.

<sup>9</sup> B. Dorosz, *Od „Nieznanego” do „Oswojonego”, czyli o „Mieszkam na Wyspie” Katarzyny Bzowskiej-Budd*, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LVI, s. 11–16.

<sup>10</sup> K. Bzowska-Budd, *Ulotność felietonisty*, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LVI, s. 17–18.

<sup>11</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Regina Wasiak-Taylor, „Alfabet wspomnień Szymona Zaremby. II Rzeczpospolita, II wojna światowa, emigracja”*, „Zeszyty Naukowe PUNO” 2016, seria trzecia, z. 4, s. 275–280; też, *Wspomnienia inaczej*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LI, s. 175–179.

<sup>12</sup> J. Chwastyk-Kowalczyk, *Katarzyna Bzowska-Budd, „Mieszkam na wyspie”*, „Zeszyty Naukowe PUNO” 2016, seria trzecia, z. 4, s. 271–274; też, *Mieszkam na Wyspie: „polski Londyn” w brytyjskim otoczeniu*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LI, s. 172–175; B. Dorosz, *Mieszkam na*

Felieton, który jest ulubioną formą wypowiedzi dziennikarskiej K. Bzowskiej-Budd, najliczniej występujący w omawianej książce, należy do jednych z najtrudniejszych gatunków publicystycznych, wymagających sprawnego warsztatu i talentu literackiego. Najstarszy tekst pochodzi z roku 1997, najnowszy — z 2016 r. Pomimo że były wcześniej publikowane w różnych czasopismach, najczęściej w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” oraz w „Tygodniu Polskim”, zostały na nowo opracowane przez autorkę. Ma ona doskonale wycucie w doborze interesującego tematu, inteligentnie wprowadza czytelnika w meandry swojego indywidualnego spojrzenia na świat, siłą rzeczy przez pryzmat emigranta, zawsze kończąc celną ripostą. Ten zbiór składa się z kilku części poruszających kwestie społeczne brytyjskie, politykę Brytyjczyków wobec mieszkających na Wyspach Polaków oraz wielopłaszczyznowe spojrzenie dziennikarki na Wielką Brytanię okiem przybysza, który mieszka tam od czterdziestu lat. Podkreślić należy piękną polszczyznę, jaką swobodnie posługuje się dziennikarka. Na publikację składają się następujące rozdziały: *Mieszkam na Wyspie*, *W kuluarach władzy*, *Swoi wśród obcych*, *Pod lupą naukowców*, *Nie ma powrotu*.

Beata Dorosz zwróciła uwagę na uniwersalny charakter tych wynurzeń publicystycznych, szczególnie w części czwartej, bo

problem emigracji został tu poddany socjologicznemu oglądowi na wielu płaszczyznach. Pierwsze teksty zapoznają z początkami badań socjologicznych nad emigrantami w Stanach Zjednoczonych oraz technikami tych badań w przeszłości i obecnie; pozwala to autorce nakreślić żywe sylwetki pionierów w tej dziedzinie nauki i ciekawie brzmiące historie ich zawodowych biografii, ukształtowanych na tej właśnie bazie. Do przeszłości sięgają też udokumentowane dowody na to, że emigracyjna epistolografia, zwłaszcza ta z najdawniejszego okresu, jest nieocenionym źródłem wiedzy dla badaczy różnych dziedzin: ekonomii, polityki, historii i szeroko rozumianej humanistyki; obecnie, gdy zainteresowanie badaczy skupia się raczej na materiałach źródłowych dotyczących emigracji wojennej i powojennej (publikowanych obficie dzięki temu, że możliwy jest swobodny do nich dostęp, nieograniczony barierami politycznymi), to przypomnienie o wartości dokumentów starszych i potrzeby ich badawczej eksploracji wydaje się być ważnym głosem<sup>13</sup>.

Bzowska-Budd ukazuje w nich inność mentalności mieszkańców Wielkiej Brytanii od pozostałych Europejczyków. I o ile początkowo przybysza mogą irytować te różnice kulturowe, powodować krytykę, wewnętrzną niezgodę na obowiązujące normy, przepisy i zwyczaje, to po dłuższym pobycie na Wyspach zastany ład polityczno-społeczny jawi się jako uporządkowany świat, którego reguły

„Wyspie”, „Migotania” 2016, nr 3 (52), s. 50–51; M. Orski, *Na „Wyspie” po brexicie*, „Odra” 2016, nr 5, s. 90–91; J. Zieliński, *Kronika Bzowskiej*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 191–195.

<sup>13</sup> B. Dorosz, *Mieszkam na „Wyspie”*..., s. 51.

umożliwiają obcokrajowcom proces asymilacyjny, może nawet pozwalają odnaleźć jakiś urok. Ta trafnie i rzetelnie analizowana rzeczywistość stanowi dla niej pretekst do pochylenia się nad historią badań socjologicznych w kraju obciążonych komunistyczną cenzurą i naciskami.

Książka K. Bzowskiej-Budd przywołuje pewną refleksję. Naszą społeczność na Wyspach Brytyjskich, życie pokolenia niezłomnych opisywała w latach 1953–1974 w cotygodniowych felietonach, sygnowanych jako Big Ben, w stałej rubryce „Wiadomości” Mieczysława Grydzewskiego pt. *W Londynie* — Stefania Kossowska. Wnikliwie dzieliła się z czytelnikami obserwacjami na temat tzw. „polskiego Londynu” — jego ówczesnej „polskiej dzielnicy” Kensington, zwyczajów, ludzi, osobliwości, zamierających tradycji, instytucji. Cieszyły się wielką popularnością wśród czytelników. W 1964 r. nakładem wydawnictwa Bolesława Świdzkiego opublikowała wybór 114 felietonów zatytułowany *Mieszkam w Londynie*. Książka została entuzjastycznie przyjęta przez środowisko emigracyjne. Opinia Zygmunta Nowakowskiego, zamieszczona na okładce tej publikacji wyrażała pogląd wielu rodaków, którzy ją przeczytali:

Big Ben... posiada w najwyższym stopniu to, co zwiemy „zdrowym chłopskim rozumem”. Umie patrzeć nadzwyczaj bystro na sprawy tego świata. Nie imponują mu Anglicy, choć dostrzega u nich także pewne zalety. [...] Podziwiam to, że Big Ben potrafi wydoić całą treść tygodnia, że w szarzyźnie i we mgle dostrzega tyle plam, tyle gry świateł i cienia. Big Ben nie jest fotografem i nie jest karykaturzystą, ale malarzem tych pięciu dni, które dzielą jeden weekend od drugiego. Kto inny przechodzi sto razy codziennie tą samą ulicą, jak ślepiec, jak człowiek głuchoniemy, Big Ben zaś widzi wszystko i wszystko słyszy, przykłada ucho do piersi Londynu, bada puls, ekskursjuje, przeprowadza analizę, wie ile jest cukru i ile jest białka. Moda kobieca, kościół, ludzie, ogród zoologiczny, jubileusz, wystawa obrazów, albo psów albo kwiatów, Wimbledon, bomba atomowa, autobus, kino, itd. itd., wszystko to mieści się w stenograficznych rysunkach Big Bena, zawsze pełnych polotu, bystrości, dowcipu, inteligencji i ogłady towarzyskiej. Zna stolicę Anglii lepiej niż wielu zawodowych londyńczyków. Technika pisarska najwyższej miary...

Myślę, że gdyby Z. Nowakowski żył, podobnie wyraziłby się o zapisie obserwacji rzeczywistości czynionym przez Katarzynę Bzowską-Budd. Różnica polega na tym, że dziennikarka dokumentuje życie nie tylko Polaków w nowym kraju osiedlenia, ale robi to w szerszej perspektywie społeczeństwa brytyjskiego oraz innych nacji, które współfunkcjonują w tym wielokulturowym państwie. Opisuje te zjawiska od lat 80. XX w., czyli od czasu, gdy ten tzw. dawny „polski Londyn” przestawał istnieć, ponieważ naturalną kolejną rzeczą odeszli ludzie, którzy go tworzyli, a z nimi ich różne sprawy i rodzaj życia. Ze względu na bardzo wysokie koszty utrzymania w reprezentacyjnej obecnie dzielnicy Kensington pozostało w niej

już tylko Ognisko Polskie. Większość Polaków, którzy tam mieszkali przeniosła się do położonych dalej od śródmieścia, tańszych dzielnic, tworząc w niektórych, jak np. na Ealingu, nowy „polski Londyn”, z własnymi sklepami, restauracjami, instytucjami. Nowa fala emigrantów kreuje inne, nowe jakości i kierunki własnej asymilacji w Wielkiej Brytanii, choć bywa, że przyłącza się do stowarzyszeń dawnej emigracji, jak choćby znakomicie wykształcone w Polsce i za granicą odmłodzone środowisko Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii z siedzibą w POSK-u.

Zdecydowanie można zgodzić się z Beatą Dorosz, że ten

Bardzo różnorodny tematycznie zbiór tekstów o charakterze fresku można nazwać „socjologią emigracji w pigułce”, a jego niezaprzeczalnym walorem jest to, że z jednej strony niesie on ciekawy, rzetelnie zrelacjonowany materiał, który mógłby stać się impulsem do dalszych badań w różnych dziedzinach, z drugiej strony — ze względu na felietonową formę i znakomite pióro autorki, posługujące się na przemian raportem naukowym i anegdotą, reportażem lub literacką opowieścią, danymi statystycznymi i emocjonalnymi rozmowami z ludźmi — jest interesującą lekturą dla wszystkich nieobojętnych na zjawiska i problemy współczesnej cywilizacji i kultury, niezależnie od tego, gdzie się ona rozwija<sup>14</sup>.

K. Bzowska-Budd z łatwością i dużą przenikliwością socjologa opisuje zjawiska społeczno-polityczne na Wyspach po przyjęciu Polski w poczet członków państw Unii Europejskiej w maju 2004 r. Fakt ten wniósł nowe uwarunkowania prawne w funkcjonowanie naszych rodaków w Zjednoczonym Królestwie. Z pewnością doświadczenia dziennikarki zdobyte w kraju, gdy pracowała w latach 1976–1980 w Ośrodku Badania Opinii Publicznej są nie do przecenienia. O ile refleksje Stefanii Kossowskiej możemy uznać już za historyczne, to spostrzeżenia K. Bzowskiej-Budd uczestniczą w tworzeniu nowej odsłony życia polskich emigrantów-Europejczyków na Wyspach Brytyjskich. Dziennikarka wykazuje się w swoich wypowiedziach publicystycznych imponującą wiedzą na temat realiów polityki gospodarczej, społecznej, oświatowej, socjalnej, kulturalnej i pozostałych, jaką prowadzi Rząd JKM. Okiem bystrego obserwatora ujawnia, jaki to ma wpływ na możliwości rozwoju lub ich brak, zatrudnienia w wyuczonym zawodzie, podjęcia i wykonywania pracy, czynnego uczestniczenia w życiu społecznym, korzystania z szerokiej oferty kulturalnej, wreszcie godnego życia przybyszów. Wnosi rzeczywistość, a nie deklarowaną przez brytyjskie władze wiedzę na temat realiów życia w Zjednoczonym Królestwie. Co najważniejsze, pokazuje, że aby tam mieszkać i pracować musimy pozbyć się myślenia obciążonego stereotypami, zaściankowością, zacieńtrzewieniem, słowem otworzyć się na inne kultury i pogodzić się z tym, że mamy prawo się różnić, żyć obok siebie lub podejmować wspólne działania z przed-

<sup>14</sup> Tamże.



stawicielami innych kultur. I, że to od nas samych zależy, czy się odnajdziemy w tym innym, trudnym dla Polaków świecie.

Pointa książki może zaskoczyć niejednego czytelnika. Dziennikarka wyraźnie napisała, że „Ta Polska Anno Domini 2015 jest mi obca. Jak dobrze wracać do domu, do Londynu...”<sup>15</sup>. Jan Zieliński omawiając tę książkę w londyńskim „Pamiętniku Literackim”, będącym organem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, skonał, że autorka odznaczająca się faktograficzną rzetelnością, „pisze o tematach ważnych i mniej ważnych [...]. Wspólną cechą składających się na ten tom tekstów jest to, że są po prostu ciekawe”<sup>16</sup>. Można zadać sobie pytanie: dla kogo jest ta książka? Zdecydowanie dla wszystkich, którzy interesują się problemami współczesnego świata oraz kulturą anglosaską. Również nie zawiodą się na niej miłośnicy dobrego dziennikarstwa, które wgrza się bezlitośnie i skutecznie w dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość Wysp Brytyjskich w sposób przedni, zabawny, bezkompromisowy oraz pouczający.

Bzowska-Budd jest także autorką rozdziału napisanego w języku angielskim pt. *Polish Solidarity Campaign — Experience of democracy* w książce pt. *For Our Freedom and Yours. Za naszą i waszą wolność. A History of The Polish Solidarity Campaign of Great Britain 1980–1994*, pod red. Gilesa Harta (London: Polish Solidarity Campaign, 1995) poświęconej organizacji Polish Solidarity Campaign (PSC) oraz ludziom związanym z tą organizacją. To historia PSC, napisana przez osoby, które były zaangażowane w jej działalność.

Jest członkiem zarządu Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (najpierw została członkiem Zarządu, obecnie jest członkiem zarządu i sekretarzem Związku). Do redakcji „Pamiętnika Literackiego” weszła w 2009 roku — od tomu XXXIX<sup>17</sup>, a sekretarzem redakcji została w 2015 r. — od tej pory aktywnie przyczynia się do redagowania tego półrocznika. Ważnym przedsięwzięciem dokumentacyjnym jest opracowana przez nią *Bibliografia zawartości „Pamiętnika Literackiego”* tomów I–XL, zamieszczona w tomie XL z 2010 roku<sup>18</sup>. Ponownie z uzupełnieniem do tomu L włącznie ukazała się w opracowaniu tej autorki w 2015 roku<sup>19</sup>.

Z tego powodu została pomówiona przez Krystynę Kulej o przywłaszczenie opracowanego wcześniej spisu nazwanego *Indeksem autorów* przez Heide Priwitz-Bujnowski i Alinę Siomkajło na łamach opozycyjnego do „Pamiętnika Literackiego” organu Stowarzyszenia Pisarzy Polskich za Granicą — „Ekspresji”<sup>20</sup>. Bzowska-Budd

<sup>15</sup> K. Bzowska-Budd, *Mieszkam na Wyspie...*, s. 310.

<sup>16</sup> J. Zieliński, *Kronika Bzowskiej...*, s. 195.

<sup>17</sup> Informacja na ten temat pojawiła się, poza składem redakcji także w *Kronice Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLI, s. 142.

<sup>18</sup> K. Bzowska-Budd, *Bibliografia zawartości „Pamiętnik Literacki” 1976–2011*, „Pamiętnik Literacki” 2010, t. XL, s. 133–159.

<sup>19</sup> Taż, *Bibliografia zawartości tomów od I–1976 do L–2015*, tamże 2015, t. L, s. 172–212.

<sup>20</sup> „Ekspresje. Rocznik Literacko-Społeczny Stowarzyszenia Pisarzy Polskich za Granicą” 2012,

przekonująco odparła te zarzuty w „Pamiętniku Literackim”, udowadniając, że opracowanie zrobione przez Priwitz-Bujnowski było „spisem nie wszystkich artykułów, nie wszystkich autorów. Najlepiej to widać na przykładzie spisu artykułów Józefa Garlińskiego. Priwitz-Bujnowski doszukała się zaledwie 32 pozycji, podczas gdy było ich blisko 60”<sup>21</sup>, bez podania numerów periodyku i stron poszczególnych artykułów. Poza tym, kiedy był przygotowywany do druku tom XL „Pamiętnika Literackiego”, prezes ZPPnO Andrzej Krzeczunowicz zwrócił się do Priwitz-Bujnowski o dokończenie pracy. Niestety, otrzymał odpowiedź odmowną. Należy przyznać, że dobrze się stało, iż uporządkowania tego materiału podjęła się Bzowska-Budd, ponieważ bibliografia — skonsultowana z dyrektorem Biblioteki Polskiej w Londynie, dr Dobrosławą Platt — opracowana została prawidłowo. Należy zaznaczyć, że *Bibliografia* ta zamieszczona jest na stronie internetowej ZPPnO i jest aktualizowana po wydaniu każdego numeru „Pamiętnika Literackiego”. Dla badaczy krajowych to pomocnicze źródło informacyjne jest bezcenne, chociażby z powodu braku pełnego kompletu czasopisma w Bibliotece Narodowej czy Bibliotece Jagiellońskiej.

Odkąd czynnie włączyła się w prace związane z funkcjonowaniem ZPPnO i „Pamiętnika Literackiego” odnajdujemy w tym periodyku więcej jej artykułów i recenzji publikacji innych autorów wydanych głównie na emigracji. Stała obecność dziennikarki w piśmie rozpoczął tekst wspomnieniowy o jej przodkach w powiązaniu ze znanymi postaciami historycznymi, jak np. adiutantką generała i dyktatora w powstaniu styczniowym Mariana Langiewicza — Henryką Pustowójtówną<sup>22</sup>. Literaturoznawca profesor Jan Zieliński nadesłał ze Szwajcarii uzupełnienie do tego tekstu, pisząc, że Henryka Pustowójtówna była „jedną z niewielu XIX-wiecznych Polek, których nazwiska były rozpoznawalne w ówczesnej Szwajcarii — za sprawą obywatelstwa, przyznanego jej i Langiewiczowi przez jedną z tamtejszych gmin”<sup>23</sup>.

Innym razem Bzowska-Budd wspominała rodzinne pamiątki na strychu<sup>24</sup>, *Zapachy dzieciństwa*<sup>25</sup> oraz życie w PRL-u, osobiste przeżycia z pamiętnego 1976 roku w Warszawie — *Edukacja polityczna*<sup>26</sup>. Jako mistrzyni felietonu dała się poznać w tekstach: *Trochę wiosny jesienią*<sup>27</sup>, *U świętego Jerzego*<sup>28</sup>, *Stojąc w jednoosobowej kolejce. Angielskie problemy z tożsamością*<sup>29</sup>, w których wnikliwie obnaża otaczający ją zglobalizowany świat i ludzi, różne trendy socjokulturowe we współczesnym Zjednoczonym Królestwie. Jej refleksje przyjmują czasami postać

<sup>21</sup> K. Bzowska-Budd, *Wyjaśnienie*, „Pamiętnik Literacki” 2012, t. XLIII/XLIV, s. 199–200.

<sup>22</sup> Taż, *Trochę wiosny jesienią*, „Pamiętnik Literacki” 2010, t. XL, s. 95–102.

<sup>23</sup> J. Zieliński, *Listy – polemiki*, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLI, s. 139–140.

<sup>24</sup> K. Bzowska-Budd, *Strych pamięci*, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLII, s. 109–116.

<sup>25</sup> Taż, *Zapachy dzieciństwa*, „Pamiętnik Literacki” 2013, t. XLV/XLVI, s. 131–138.

<sup>26</sup> Taż, *Edukacja polityczna*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LI, s. 113–123.

<sup>27</sup> Taż, *Trochę wiosny jesienią*, „Pamiętnik Literacki” 2010, t. XL, s. 95–102.

<sup>28</sup> Taż, *U świętego Jerzego*, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LVI, s. 181–192.

<sup>29</sup> Taż, *Stojąc w jednoosobowej kolejce*, „Pamiętnik Literacki” 2019, t. LVII, s. 165–171.

artykułów problemowych, jak np. *Kultura Europy Środkowo-Wschodniej*<sup>30</sup>, *Najgroźniejszy wróg Napoleona*<sup>31</sup>. Podsumowała wydarzenie kulturalne z 2009 roku pod hasłem „Polska! Year” — na skalę do tej pory na Wyspach Brytyjskich niespotykaną, a mające promować Polaków w Zjednoczonym Królestwie<sup>32</sup>. Skrytykowała jednak symboliczną obecność Polski na brytyjskich festiwalach literackich — „pomimo szumnych zapowiedzi”<sup>33</sup>.

Bzowska-Budd wiele czyta. Jej krytyczne recenzje mają stałych czytelników. Odniosła się przykładowo do tomików kontrowersyjnego w społeczności emigracyjnej poety Tadeusza Chabrowskiego wydanych w Warszawie w 2014 roku: *Nitka nieskończoności*, wybór i opracowanie Izabeli Barry; wydanie drugie, z posłowiem Zbigniewa Mikołajki (Wrocław 2016) oraz w Sopocie w 2016 roku: *Dom w chmurach*, Biblioteka „Toposu”<sup>34</sup>. Opisała m.in. swoje spotkanie z poetą w Warszawie, który po trzech miesiącach zmarł 22 grudnia 2016 roku w wieku 82 lat po powrocie do Nowego Jorku. Należy nadmienić, że kilka lat wcześniej, przyznana coroczną Nagrodę Literacką ZPPnO za 2010 r. za książkę poprzedniego roku wydawniczego oraz wieczór wręczenia nagrody, przewidziany na 5 lutego 2011 r. w Londynie przez Andrzej Krzeczunowicz odwołał, skierowując do prasy notatkę następującej treści:

Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie z siedzibą w Londynie z przykrością zawiadamia, że zapowiedziany na 5 lutego 2011 wieczór wręczenia Nagrody Literackiej ZPPnO Tadeuszowi Chabrowskiemu z Nowego Jorku został odwołany z racji informacji, które do nas dotarły o współpracy poety ze Służbą Bezpieczeństwa PRL w latach 1961–1963. Decyzja ta zostanie utrzymana do czasu wyjaśnienia sprawy<sup>35</sup>.

Nagroda przyznana Chabrowskiemu wywołała zacięte dyskusje w prasie emigracyjnej, najobszerniejsze — w konserwatywnym londyńskim „Nowym Czasie”<sup>36</sup>. Jako właściciel pisma i redaktor naczelny Grzegorz Małkiewicz udziela jego łamów autorom tropiącym agenturalną przeszłość Polaków, znanych postaci życia emigracyjnego na całym świecie<sup>37</sup>. Kontrowersje związane z poetą nie

<sup>30</sup> Taż, *Kultura Europy Środkowo-Wschodniej*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVII, s. 102–107.

<sup>31</sup> Taż, *Najgroźniejszy wróg Napoleona*, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. L, s. 121–127.

<sup>32</sup> Taż, *Rok, jakiego nie było*, „Pamiętnik Literacki” 2010, t. XXXIX, s. 131–138.

<sup>33</sup> Tamże, s. 137.

<sup>34</sup> K. Bzowska-Budd, *Rozważania o Bogu, duszy i nieskończoności*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 211–2016.

<sup>35</sup> *Kronika Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLI, s. 142.

<sup>36</sup> Więcej zob.: J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Nowy Czas” na początku XXI wieku*, Kielce 2019, s. 88–89; *Komunikat ZPPnO*, „Nowy Czas” 2011, nr 2 (159), s. 3.

<sup>37</sup> Np.: S. Cenckiewicz, *Agenturalna przeszłość poety Tadeusza Chabrowskiego. Człowiek prozy czy rymu...*, „Nowy Czas” 2011, nr 1 (158), s. 10; *List do redakcji*, „Nowy Czas” 2011, nr 2 (159), s. 3; K. Cywińska, *Niedosyt informacji*, „Nowy Czas” 2011, nr 2 (159), s. 12; G. Małkiewicz, *Na czasie*, „Nowy Czas” 2011, nr 3 (160), s. 11.

przeszkodziły redakcji „Pamiętnika Literackiego” zamieścić w grudniowym numerze pisma nekrologu po jego śmierci w Nowym Jorku w listopadzie 2016 r.<sup>38</sup>

Katarzyna Bzowska-Budd przypomniała postać emigracyjnego wydawcy i właściciela księgarni „Orbis Books” w Londynie (1972–2008), inżyniera Jerzego Kulczyckiego, który zebrał swoje wspomnienia w publikacji pt. *Atakować książkę*, ze wstępem Andrzeja Paluchowskiego, oprac. Małgorzata Choma-Jusińska, Paweł Zięta, „Polska Emigracja Polityczna 1939–1990”, Instytut Pamięci Narodowej — Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, wydanej w Warszawie w 2016 roku<sup>39</sup>. Recenzentka podkreśla, że tytuł książki jest adekwatny do działań i zamierzeń Kulczyckiego, który „chciał dokonywać zmian za pomocą wydawanych, sprzedawanych i wysyłanych do Polski książek”<sup>40</sup>. Całość powstała na podstawie relacji Kulczyckiego, złożonych w latach 2006–2008 Sławomirowi Łukasiewiczowi, Bolesławowi Sulikowi, Pawłowi Ziętarze oraz Piotrowi Kosickiemu. Pierwotna wersja tych wspomnień była drukowana w latach 2012–2013 w odcinkach w londyńskim „Tygodniu Polskim” — sobotnim dodatku do „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”. Bzowska skrytykowała niedociągnięcia i błędy redakcyjne recenzowanej publikacji.

Z kolei o czwartym tomie esejów<sup>41</sup> w dorobku krytyczki literackiej, wykładowczyni języka polskiego i literatury polskiej, poetki, mieszkającej od 1972 roku w Londynie — dr Mai Elżbiety Cybulskiej pt. *Czasem jest pięknie*, nakładem Norbertinum w Lublinie w 2014 roku, Bzowska-Budd napisała, że „to w pewnym sensie sprawozdania z lektur. Nie są to bowiem klasyczne recenzje, a omówienia. Ale jak napisane! Widać wyraźnie, że eseistka czyta dużo, wręcz namiętnie. Ma swoje ulubione tematy: biografie mniej lub więcej sławnych ludzi”<sup>42</sup>. Ceni wysoko erudycję autorki i łatwość poruszania się po nowościach wydanych w języku angielskim, jak również to, że Cybulska „widzi świat od lepszej strony”<sup>43</sup>.

Dziennikarka podzieliła się także swoimi refleksjami na temat publikacji zatytułowanej *Listy 1941–1966. Jerzy Stempowski, Tymon Terlecki*, opracowanie, przypisy i posłowie Niny Taylor-Terleckiej, wydanej w serii Biblioteka „Więzi” w Warszawie w 2015 roku<sup>44</sup>. O Jerzym Stempowskim, przekornym pisarzu, czytamy następującą opinię:

<sup>38</sup> *Nekrolog Tadeusza Chabrowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 225.

<sup>39</sup> K. Bzowska-Budd, *Książka jako oręż*, „Pamiętnik Literacki” 2017, t. LIV, s. 247–252.

<sup>40</sup> Tamże, s. 248.

<sup>41</sup> Poprzednie tomy esejów: *Tematy i pisarze* (1982), *W moich oczach* (1996), *Dobra Anglia i inne szkice* (2005).

<sup>42</sup> K. Bzowska-Budd, *Piękno w oczach Mai Elżbiety Cybulskiej*, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. XLIX, s. 170.

<sup>43</sup> Tamże, s. 171.

<sup>44</sup> K. Bzowska-Budd, *Listy „niespiesznego” pisarza*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 196–201.

Gdy miał przed sobą kartkę papieru listowego [...], dzielił się wtedy z korespondentem swymi rozważaniami. Raz po raz wywijają z tych listów rozprawki na bardzo szeroki wachlarz tematów, tym cenniejsze, że swoboda i naturalność toku epistolarnego łączy się w nich z rzadką precyzją słowa i klarownością myśli. [...] Wszystkie one odznaczają się szlifem pisarskim<sup>45</sup>.

Opracowanie jest zbiorem 69 listów, przy czym autorstwa Terleckiego jest tylko 20. Stąd więcej uwag o Stempowskim, który z tych epistolarnych esejów ukazuje się jako „renesansowy niemal myśliciel, a z drugiej — pełen niepewności twórca, który potrzebuje kogoś, kto by go do pisania i uczestnictwa w życiu intelektualnym emigracji zachęcał”<sup>46</sup>. Recenzentka zaznaczyła wielką wartość przypisów autorstwa Niny Taylor-Terleckiej, „bez których wiele fragmentów listów, odnoszących się do różnych osób nie byłyby zrozumiałe, zwłaszcza dla czytelnika krajowego”<sup>47</sup>. Zdumiała ją odnotowanie przez obu korespondentów kontrowersyjnej reakcji diaspory polskiej na wydaną w dwóch tomach zbiorowej pracy zatytułowanej *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960* pod redakcją Tymona Terleckiego (Londyn 1964, 1965).

Bzowska-Budd z wielkim uznaniem wyraziła się o publikacji Marty Sztokfisz, autorki sześciu książek, która ma dobrze opanowany warsztat dziennikarski, pt. *Jerzy Hoffman. Gorące serce*, edytowanej przez Wydawnictwo „Marginesy” w Warszawie w 2011 roku<sup>48</sup>.

Dziennikarka na łamach półrocznika polemizuje z autorami, którzy szafują, według niej, banalnymi, jałowymi osądami literackich dokonań pisarzy emigracyjnych. Przykładowo bardzo krytycznie wypowiedziała się o artykule pt. *Edward Dusza — ostatni bard polskiej emigracji niepodległościowej i żołnierskiej* znawczyni jego poezji Mirosławy Kruszewskiej, zamieszczonym w „Pamiętniku Literackim”<sup>49</sup>. Bzowska-Budd uznała za niedopuszczalne pokazywanie, jak wielkim poetą jest Edward Dusza, poprzez złe pisanie o innych twórcach<sup>50</sup>. Wytknęła również autorce powoływanie się na skompromitowaną politycznie postać byłej dziennikarki „Trybuny Ludu” i „Nowej Kultury” — Alicji Lisieckiej oraz niewiedzę w kwestii praw autorskich spuścizny Józefa Mackiewicza.

Przeprowadza wywiady z ludźmi kultury, które drukowane są w periodyku. Przykładowo wywiad-rzeka z Jerzym Tuszewskim — polskim dziennikarzem, reżyserem radiowym i teatralnym, reżyserem i scenarzystą filmów dokumentalnych,

<sup>45</sup> Tamże, s. 196.

<sup>46</sup> Tamże, s. 197.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> K. Bzowska-Budd, *Sarmata z kamerą*, „Pamiętnik Literacki” 2012, t. XLIII/XLIV, s. 189–192.

<sup>49</sup> M. Kruszewska, *Edward Dusza – ostatni bard polskiej emigracji niepodległościowej i żołnierskiej*, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLI, s. 101–113.

<sup>50</sup> K. Bzowska-Budd, *Listy-polemiki*, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLII, s. 145–146.

od 1965 r. związanego z Polskim Radiem<sup>51</sup>. Ten swoisty dialog odbywał się w Warszawie i w Londynie w latach 2012–2014. Redakcja „Pamiętnika Literackiego” zamieściła go rok po śmierci Tuszewskiego w 2017 r.

Dostrzegła także twórczość poetką Aleksę Wróbla, założyciela grupy artystycznej KaMPe, działającej przy ZPPnO i przeprowadziła z nim wywiad na Festiwalu Poezji Słowiańskiej w Londynie 22–23 listopada 2013 roku<sup>52</sup>.

Od 2013 roku pojawiają się informacje w *Kronice Związku*, że Katarzyna Bzowska-Budd stale prowadzi lub współorganizuje związkowe imprezy, spotkania literackie (Salony Literackie), pisze scenariusze i moderuje dyskusje w Ognisku Polskim, w Jazz Cafe czy w Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Polskim Ośrodku Kulturalnym w Londynie<sup>53</sup>. Zajmuje się stroną internetową ZPPnO, zamieszcza aktualności z życia Związku na Facebooku<sup>54</sup>.

Bywa, że opracowuje życiorysy zmarłych kolegów pisarzy i dziennikarzy, jak przykładowo tzw. główkę Stefana Antoniego Grassa zmarłego 3 stycznia w 2014 r. w Londynie<sup>55</sup>.

W 2015 roku była kustoszem wystawy poświęconej Związkowi Pisarzy Polskich na Obczyźnie, którą zorganizowano w Bibliotece Narodowej w Warszawie, z okazji 70. rocznicy powstania Związku, gdzie po raz pierwszy w historii pokazano w kraju dorobek tej organizacji. Sprawozdanie z tego wyjątkowego dla ZPPnO wydarzenia kulturalnego jej autorstwa zamieszczono w „Pamiętniku Literackim”<sup>56</sup>.

W latach 2001–2006 należała do Foreign Press Association. Jako ciekawostkę można podać, że dzięki tej organizacji odwiedziła Muzeum Beatlesów w Liverpoolu i miała okazję rozmawiać z młodszą siostrą Johna Lennona. Obecnie jest członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Za pracę dziennikarską została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi przez prezydenta RP na uchodźstwie. W 2019 roku otrzymała medal „Pro Patria”.

<sup>51</sup> Taż, *O historii, filozofii i sztuce radia. Rozmowa z Jerzym Tuszewskim*, „Pamiętnik Literacki” 2017, t. LIII, s. 127–142.

<sup>52</sup> KBB, *Londyńskie spotkanie poetów słowiańskich*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVII, s. 99–101.

<sup>53</sup> *Kronika Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2013, t. XLV/XLVI, s. 205; J. Guttner, *Czytanie poezji? A dlaczego nie...*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVII, s. 63–85; *Kronika Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVIII, s. 139–143; *Kronika Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. XLIX, s. 177, 179; *Kronika Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 222; *Kronika Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2017, t. LIII, s. 190; *Kronika Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LVI, s. 238; *Kronika Związku. Kalendarium spotkań i programów literackich w Londynie w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2019 roku*, „Pamiętnik Literacki” 2019, t. LVII, s. 277.

<sup>54</sup> *Kronika Związku*, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. XLIX, s. 176.

<sup>55</sup> *Z żałobnej karty*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVII, s. 183–184.

<sup>56</sup> K. Bzowska-Budd, *Otwarcie wystawy ZPPnO w Bibliotece Narodowej w Warszawie*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LI, s. 215–218.

Jak można podsumować publicystykę Katarzyny Bzowskiej-Budd? Jej teksty prezentują intelektualne ujęcie fascynacji życiem, a życie ma wiele twarzy. Twarze te przeglądają się teraz u Bzowskiej-Budd w zwierciadłach paradoksu albo parodii, czasem głębokiej refleksji filozoficznej. Autorka posługuje się oszczędnymi, krótkimi formami, zawsze pełnymi treści. Zawsze chodzi w nich o człowieka i świat, który go otacza.

## Bibliografia

### Źródła

- E-maile Katarzyny Bzowskiej-Budd do Jolanty Chwastyk-Kowalczyk z: 11 stycznia 2019 r., 3 września 2019 r., 2 października 2019 r. i 28 października 2019 r.  
Wywiady J. Chwastyk-Kowalczyk z Katarzyną Bzowską-Budd przeprowadzone w Londynie w latach 2010–2019.  
<https://sprzedajemy.pl/ksiega-dziesieciolecie-polski-niepodleglej-1989-1999-lomianki-2-402203-nr55789262> [dostęp: 6.11.2019].

### Opracowania

- Chwastyk-Kowalczyk J., *Katarzyna Bzowska-Budd, „Mieszkam na wyspie”*, „Zeszyty Naukowe PUNO” 2016, seria trzecia, z. 4, s. 271–274.  
Chwastyk-Kowalczyk J., *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, Kielce 2005.  
Chwastyk-Kowalczyk J., *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, Kielce 2018.  
Chwastyk-Kowalczyk J., *Londyński „Nowy Czas” na początku XXI wieku*, Kielce 2019.  
Chwastyk-Kowalczyk J., *Regina Wasiak-Taylor, „Alfabet wspomnień Szymona Zaremby. II Rzeczpospolita, II wojna światowa, emigracja”*, „Zeszyty Naukowe PUNO” 2016, seria trzecia, z. 4, s. 275–280.

### Artykuły prasowe

- Biogramy członków Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, Katarzyna Bzowska-Budd, „Pamiętnik Literacki”* 2018, t. LV, s. 206–207.  
Bzowska-Budd K., *Bibliografia zawartości „Pamiętnik Literacki” 1976–2011*, „Pamiętnik Literacki” 2010, t. XL, s. 133–159.  
Bzowska-Budd K., *Bibliografia zawartości tomów od I–1976 do L–2015*, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. L, s. 172–212.  
Bzowska-Budd K., *„Dziennik Polski” — pierwsze ćwierćwiecze*, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. XLIX, s. 89–106.  
Bzowska-Budd K., *Edukacja polityczna*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LI, s. 113–123.  
Bzowska-Budd K., *Książka jako oręż*, „Pamiętnik Literacki” 2017, t. LIV, s. 247–252.  
Bzowska-Budd K., *Kultura Europy Środkowo-Wschodniej*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVII, s. 102–107.

- Bzowska-Budd K., *Listy „niespiesznego” pisarza*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 196–201.
- Bzowska-Budd K., *Listy-polemiki*, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLII, s. 145–146.
- Bzowska-Budd K., *Najgroźniejszy wróg Napoleona*, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. L, s. 121–127.
- Bzowska-Budd K., *O historii, filozofii i sztuce radia. Rozmowa z Jerzym Tuszewskim*, „Pamiętnik Literacki” 2017, t. LIII, s. 127–142.
- Bzowska-Budd K., *Otwarcie wystawy ZPPnO w Bibliotece Narodowej w Warszawie*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LI, s. 215–218.
- Bzowska-Budd K., *Piękno w oczach Mai Elżbiety Cybulskiej*, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. XLIX, s. 170.
- Bzowska-Budd K., *Rok, jakiego nie było*, „Pamiętnik Literacki” 2010, t. XXXIX, s. 131–138.
- Bzowska-Budd K., *Rozważania o Bogu, duszy i nieskończoności*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 211–2016.
- Bzowska-Budd K., *Sarmata z kamerą*, „Pamiętnik Literacki” 2012, t. XLIII/XLIV, s. 189–192.
- Bzowska-Budd K., *Stojąc w jednoosobowej kolejce*, „Pamiętnik Literacki” 2019, t. LVII, s. 165–171.
- Bzowska-Budd K., *Strych pamięci*, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLII, s. 109–116.
- Bzowska-Budd K., *To była tragiczna zabawa*, wywiad z Krzysztofem Malskim, „Rzeczpospolita” — dodatek „Plus Minus” z 29–30 lipca 2017, nr 30 (1274), s. 14–16.
- Bzowska-Budd K., *Trochę wiosny jesienią*, „Pamiętnik Literacki” 2010, t. XL, s. 95.
- Bzowska-Budd K., *U świętego Jerzego*, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LVI, s. 181–192.
- Bzowska-Budd K., *Ulotność felietonisty*, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LVI, s. 17–18.
- Bzowska-Budd K., *Wyjaśnienie*, „Pamiętnik Literacki” 2012, t. XLIII/XLIV, s. 199–200.
- Bzowska-Budd K., *Zapachy dzieciństwa*, „Pamiętnik Literacki” 2013, t. XLV/XLVI, s. 131–138.
- Cenckiewicz S., *Agenturalna przeszłość poety Tadeusza Chabrowskiego. Człowiek prozy czy rymu...*, „Nowy Czas” 2011, nr 1 (158), s. 10.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *Mieszkam na Wyspie: „polski Londyn” w brytyjskim otoczeniu*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LI, s. 172–175.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *Wspomnienia inaczej*, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LI, s. 175–179.
- Cywińska K., *Niedosyt informacji*, „Nowy Czas” 2011, nr 2 (159), s. 12.
- Dorosz B., *Mieszkam na „Wyspie”*, „Migotania” 2016, nr 3 (52), s. 50–51.
- Dorosz B., *Od „Nieznanego” do „Oswojonego”, czyli o „Mieszkam na Wyspie” Katarzyny Bzowskiej-Budd*, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LVI, s. 11–16.
- „Ekspresje. Rocznik Literacko-Społeczny Stowarzyszenia Pisarzy Polskich za Granicą” 2012, t. 2, s. 247.
- Guttner J., *Czytanie poezji? A dlaczego nie...*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVII, s. 63–85.
- KBB, *Londyńskie spotkanie poetów słowiańskich*, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVII, s. 99–101.



- Komentarz redaktora do „Wyjaśnienia” Katarzyny Bzowskiej, „Ekspresje” 2013, nr 3, s. 347.*
- Komunikat, „Pamiętnik Literacki” 2017, t. LIV, s. 272.*
- Komunikat ZPPnO, „Nowy Czas” 2011, nr 2 (159), s. 3.*
- Kronika Związku, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLI, s. 142.*
- Kronika Związku, „Pamiętnik Literacki” 2013, t. XLV/XLVI, s. 205.*
- Kronika Związku, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVIII, s. 139–143.*
- Kronika Związku, „Pamiętnik Literacki” 2015, t. XLIX, s. 177, 179.*
- Kronika Związku, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 222.*
- Kronika Związku, „Pamiętnik Literacki” 2017, t. LIII, s. 190.*
- Kronika Związku, „Pamiętnik Literacki” 2018, t. LVI, s. 238.*
- Kronika Związku. Kalendarium spotkań i programów literackich w Londynie w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2019 roku, „Pamiętnik Literacki” 2019, t. LVII, s. 277.*
- Kruszewska M., Edward Dusza — ostatni bard polskiej emigracji niepodległościowej i żołnierskiej, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLI, s. 101–113.*
- List do redakcji, „Nowy Czas” 2011, nr 2 (159), s. 3.*
- Małkiewicz G., Na czasie, „Nowy Czas” 2011, nr 3 (160), s. 11.*
- Nekrolog Tadeusza Chabrowskiego, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 225.*
- Orski M., Na „Wyspie” po brexicie, „Odra” 2016, nr 5, s. 90–91.*
- Z żalobnej karty, „Pamiętnik Literacki” 2014, t. XLVII, s. 183–184.*
- Zieliński J., Kronika Bzowskiej, „Pamiętnik Literacki” 2016, t. LII, s. 191–195.*
- Zieliński J., Listy – polemiki, „Pamiętnik Literacki” 2011, t. XLI, s. 139–140.*